

NOTATKI

TEATRALNE

Stan podgorączkowy

Ktoś, kto nie żył w epoce płyt winylowych, nigdy tego nie zrozumie. Mając lat naście, dostałem singla Elvisa „Devil in Disguise”. Toż to był skarb! Swoim dziewczynom na prywatkach śpiewaliśmy razem z Presleyem... „look like an angel” i to je „rozbierało”.

W ostatniej premierze Teatru Muzycznego znalazło się 17 przebojów byłego króla rock&rolla. Przez półtorej godziny podrygiwałem w fotelu, a po niektórych numerach nawet klaskałem nieprzytomnie. Zresztą zachęcam, żeby Państwo sprawdzili to na sobie. Kaskady śmiechu wywoływały świetne monologi-przerywniki między piosenkami: **Kingi Preis** o chemii w miłości i **Mariusza Kiliana** jako dyktatora mody. Perełki do pokazowania studentom szkół teatralnych. Każda piosenka ma swoją teatralno-choreograficzną historyjkę. Nie każda może porywać, ale nawet debiutanci wypadli bardzo dobrze, co bez kumoterstwa mogę napisać, na przykład o **Joannie Kucharskiej**. Na premierze śpiewało aż siedmiu laureatów Przeglądu Piosenki Aktorskiej, więc wstyd by było, gdyby swojej klasy nie potwierdzili. Może jedynie nie błyszczeli tak na tle kolegów-laureatów - **Katarzyna Groniec** i **Samor Dudziński**.

Wielkimi atutami rock&rolowego przedsięwzięcia była

grupa taneczna **Jarosława Stańca** i band (z angielskiego - orkiestra) **Piotra Dziubka**. Właściwie czepić mógłbym się tylko **Wojtka Kościelnika** o dziury w przejściach między jedną piosenką, a drugą. Bo trochę gorączka spadała. Autorzy przedsięwzięcia nie nazywają „Gorączki” spektaklem, a muzycznym show z piosenkami według estradowego schematu: numer muzyczny - skecz. Może gdyby wszystkie piosenki były przerywane monologami, które w zamyśle autora scenariusza **Romana Kołakowskiego** miały chyba tworzyć wyższe, współczesne piętro, w którym będą się przeglądały stare i często banalnie sentymentalne piosenki Presleya, ta gorączka by nie spadała.

Musiałem to wtrącić z obowiązku starego rzędy, ale mogę tu zadeklarować, że na „Gorączkę” wybiorę się bez przymusu jeszcze nie raz, co też wszystkim doradzam.

Krzysztof Kucharski

„Gorączka” show z piosenkami - reżyseria Wojciech Kościelniak, choreografia Jarosław Staniek, przekłady i tłumaczenia Roman Kołakowski, kierownictwo muzyczne i aranżacje Piotr Dziubek, scenografia **Grzegorz Policiński**, kostiumy **Elżbieta Dyakowska**. Premiera 23 stycznia 2003.